

K. M. Morawski

# W dniach urodzin Małej Ententy

## Z galerii „ojców chrzestnych”

Zaczynam od charakterystyki głównych składników ówczesnego ciała dyplomatycznego, akredytowanego przy dworze rumuńskim:

A tout seigneur tout honneur. Zaczę od Francuza, hrabiego de Saint-Aulaire, przeniesionego w tym czasie jako ambasador do Madrytu, a stamtąd do Londynu, znakomitego później biografa Talleyranda, ustępującego w tym cha-

dziwym przyjacielu: od pierwszej chwili, na każdym kroku bez cienia inspiracji czy premedytacji politycznej, co u Francuza rzadkie, prostował przede mną zawile zrazu ścieżki bukareszteńskie, kiedy zaś doszła kresu lakoniczna moja kariera, okazał się — rzecz równie rzadka w tym zawodzie — „courtisan de malheur”. Składu świetnej tej, iście przedwojennej ambasady, dopełniało dwóch sekretarzy: znany i w Warszawie dziarski wicehra-

w tym wyspiarskim zespole, był marcejański Szkot, generał Duncan, cieszący się także znacznymi względami na dworze.

### REPREZENTACJA WŁOCH

Włochy reprezentował najpierw Giacomo Auriti, późniejszy ambasador w Tokio, następnie zaś Albert hrabia Martin - Franklin, późniejszy pierwszy ambasador włoski w Warszawie, dziś senator królestwa. Z Martinem, jako żonaty z pół-Włoską, wyrobiłem sobie doskonałe stosunki. Równie sprytny jak Tommasini (i po krewny mu z wielu względów), ale może jeszcze głębszy, w stosunku do sprawy polskiej, objawiał niejaką, dość rzadką u Włocha, rezerwę (doświadczyłem te-

go na nim podczas bitwy warszawskiej), co przyczyniło się może następnie do skrócenia jego urzędowania w Warszawie.

Nie miał za to w swej karierze ambasadorskiej takiego dobrodziejstwa inwentarza małżeńskie go, jak miał tamten — w Bukareszcie zaręczył się właśnie z dobrze znaną w Warszawie hrabianką Miniscalchi, rodaczką Giulii Capuletti i może dlatego, jakkolwiek obcy duchem faszyzmowi, przetrwał mniej fortunnego przy jaciela.

(Wyjątki z III-go rozdziału „Wspomnień” autora, które się ukażą przed końcem roku, nakładem firmy wydawniczej „Św. Wojciecha” w Poznaniu).

## Konieczność wzmożenia eksportu Odezwa ministra gospodarki

Rzeszy Niemieckiej

BERLIN, 29. 9. Min. gospodarki III Rzeszy, Funk, wystąpił ze znaczącą odezwą, związaną z sytuacją handlu zagranicznego Niemiec. Odezwa podkreśla, iż bilans handlowy III Rzeszy wykazuje na przestrzeni 8 miesięcy b. r. w porównaniu z tym samym okresem r. ub. pogorszenie o pół miliarda marek. Min. Funk wskazuje na konieczność intensyfikacji eksportu i stwierdza, iż zaniebdanie wysiłków eksportowych w którymkolwiek kierunku jest równoznaczne z zaniebdaniem najświetniejszego obowiązku wobec całości narodu. Odezwa przynosi poza tym wytyczne dla eksportu niemieckiego. W pierwszym rzędzie min. Funk domaga się punktualności w wykonywa-

niu dostaw stosownie do umów. O ile z przyczyn natury ogólnej (np. brak środków transportowych), wywiązanie się w terminie jest niemożliwe, obowiązują zawiadomienie właściwych zrzeszeń gospodarczych. Nie stosowanie się do tej zasady powodować będzie jaknajstrzejsze represje.

W dalszym ciągu odezwa narzuca każdemu przedsiębiorstwu obowiązki produkowania do wysokości maksymalnej zdolności wytwórczej. I tu przeszkody muszą być zgłoszone do odpowiednich zrzeszeń gospodarczych lub do min. gospodarki Rzeszy. Także i ten przepis obowiązywać będzie pod groźbą ostrych sankcji.

## W 75-tą rocznicę zgonu Józefa Korzeniowskiego

Audycja radiowa

Dnia 1 października o godz. 18.45 Polskie Radio poświęca szkic literacki znakomitemu pisarzowi polskiemu, Józefowi Ignacemu Korzeniowskiemu. W roku bieżącym bowiem przy-

pada 75-ta rocznica zgonu autora „Kollakacji”. Autorem prelekcji radiowej będzie prof. Zygmunt Szweykowski.

## Hurtownicy owoców obradują

### Koncentracja importu owoców

W dniu 27 b. m. w siedzibie S. K. P. pod przewodnictwem p. dr. Jerzego Machleja odbyło się zebranie

Kola Hurtowników Owoców przy S. K. P.

Na zebraniu tym omówiona została sprawa ustosunkowania się kupiectwa chrześcijańskiego branży owocarskiej do dotychczasowej działalności aukcyjnej owocowych w Gdyni. Ponadto omówiono sprawę ew. zmniejszenia liczby importerów owoców i związanej z tym koncentracji importu owoców.

Zebrani zgodnie stwierdzili, że przy realizacji odpowiednich uchwał należy dążyć do uwzględnienia w jak największym mierze postulatów kupiectwa chrześcijańskiego, zmierzających do unarodowienia tej gałęzi handlu.

## Ofiary

Na pomoc dla uchodźców zaolzańskich: Edward Späth — 20 zł., Jan Kossakowski — 20 zł., Jan Stamborski — 5 zł.

Szkola tańca art. J. Hryniewicz — 20 zł. — na bezrobotnych narodowych. Jan Kossakowski — 20 zł. 8 gr. 40. Beżmienne — paczka. Beżmienne — paczka. Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Wiktorii ze Złotowiczów Wyszyńskiej na bezrobotnych narodowych składa — Walentyna Miłkowska 5 zł.

## Hitler wybrał moment

(Dokończenie ze strony 1-ej)

ją poważne zaniebdania w zakresie zbrojeń. Anglia dziś idzie ogromnymi krokami naprzód, ale jeszcze ma dużo do zrobienia. Lotnictwo francuskie jest bardzo zaniebdane. W tych warunkach państwa nie są dziś materialnie przygotowane do wojny.

A wreszcie Rosja Sowiecka. Jest to niewątpliwie państwo, w którym wpływy żydowsko-masońskie są najsilniejsze. Dziś po „czyszczeniu”, jakie się w ciągu ostatnich miesięcy od-

bywały na terenie armii rosyjskiej, Rosja nie przedstawia takiej siły militarnej, jak jeszcze nie dawno.

Moment wybrany przez Hitlera był niechybnie dogodny dla jego polityki. Jeśli akcja jego skierowana przeciwko Czechosłowacji, uda się w całości, czego dziś jeszcze przewidzieć nie można, to zawdychać nie będzie Hitler przed wszystkim dobrze wybrany momentowi.

## GRAJCIE U NAS!

GDY SZCZĘŚCIE STAŁE SPRZYJA NASZYM GRACZOM

W 42 Loterii u nas padło:

Zł. 150.000

na Nr. 68.400

Zł. 20.000	na Nr. 22596	Zł. 10.000	na Nr. 113423
• 20.000	na Nr. 117539	• 5.000	na Nr. 75884
• 15.000	na Nr. 56330	• 5.000	na Nr. 82562
• 15.000	na Nr. 67940	• 5.000	na Nr. 122228
• 15.000	na Nr. 75996	• 5.000	na Nr. 141420
• 10.000	na Nr. 7981	• 5.000	na Nr. 146430
• 10.000	na Nr. 55084	• 5.000	na Nr. 152842
• 10.000	na Nr. 81134		

26 wygr. po zł.

2.500

28 wygr. po zł.

2.000

51 wygr. po zł.

1.000

SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA

# A. WOLAŃSKA

CENTRALA: Warszawa, Nowy Świat Nr 19.

ODDZIAŁY: w Warszawie, Wilnie i Krakowie.

Losy do I klasy 43 Loterii już są do nabycia  
CIĄGNIENIE 19 PAŹDZIERNIKA rb.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Konto PKO 7192.

## Sukcesy wojsk narodowych

### Znaczne szkody czerwonych

SALAMANKA 29. 9. Komunikat wojsk narodowych stwierdza, że na froncie Ebro wojska gen. Franco odniosły sukces zajmując nowe pozycje i wyrządzając nieprzyjacielowi znaczne szkody zarówno w ludziach jak i w materiale wojennym. Na odcin-

ku Villafranca zostały odparte ataki nieprzyjaciela, który pod Belmes stracił około 100 zabitych.

W czasie walk powietrznych lotnictwo narodowe straciło w dniu wczorajszym z powietrza cztery samoloty republikańskie.

## Zakończenie prac

### Nad umową zbiorową w branży winno-kolonialnej

Ostatnio odbyło się zebranie Komisji Porozumiewawczej, wyłonionej przez Koło Kupców Winno - Kolonialnych przy S. K. P. i Związek Zawodowy pracowników handlowych i przemysłowych dla ustalenia warunków umowy zbiorowej w branży winno - kolonialnej na terenie Warszawy.

Na zebraniu tym komisja za-

kończyła swoje prace nad treścią umowy zbiorowej i postanowiła, że po uwzględnieniu w ostatecznej redakcji uzgodnionych wniosków, umowa zbiorowa, jako całość, zostanie w najbliższym czasie przedstawiona Walnemu Zgromadzeniu Koła Kupców Winno - kolonialnych do aprobaty.

## DZIEŃ W POLITYCE

OBRADY S. N. W dniu 30 b. m. w Warszawie odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Kazimierza Kowalskiego plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego. Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosi dr. Bielecki. Zarząd Główny powoła też odpowiednie uchwały w sprawie polskiej polityki zagranicznej.

O. Z. N. NABYŁ „KURIER BAŁTYCKI”

Wychodzący w Gdyni od połowy 1937 r. „Kurier Bałtycki”, który był organem portowych sfer gospodarczych Gdyni, nabyty został przez pomorski Oboz Zjednoczenia Narodowego. O. Z. N. na Pomorzu posiada obecnie dwa organy: „Gazetę Pomorską” oraz „Kurier Bałtycki”.

TARCIA W CH. Z. Z. W chrześcijańskich Związkach Zawodowych nastąpiły poważne tarcia na tle uchwał Władz Naczelnych Stronnictwa Pracy w sprawie wyborów do ciał parlamentarnych i samorządowych. Wobec nacisku „dołu”, postanowiono zwołać Kongres Chrześcijańskich Związków Zawodowych do Katowic. Kongres określi stanowisko tych związków do wyborów tak parlamentarnych jak też samorządowych.

UROCZYSTOŚCI P. P. S. W Przemyslu, dnia 2 października, w związku z odsłonięciem tablicy ku czci Ignacego Daszyńskiego, odbędzie się uroczystości, w których wezmą udział przedstawiciele P. P. S., delegaci P. S. L., Str. Demokrat.

WYBORY DELEGATÓW W ŁODZI W dniu 26 b. m. we wszystkich organizacjach zawodowych w Łodzi, grupujących robotników i pracowników umysłowych, odbyły się wybory dla ustalenia delegatów na zgromadzenia okręgowe.

Związki Klasowe wybrały 45 delegatów, „Praca” — 13 del., Z. P. Z. — 4 del., Z. Z. P. — 3 deleg., Chrześ. Związek Zawod. — 6 deleg., Zydowski Związek Zawod. — 8 deleg., Unia Zw. Prac. Umysł. — 32 del., Zw. Naucz. Polskiego — 4 deleg., Zw. Prac. Miejskich — 1 deleg., Związek Prac. Pocz., Telef. i Telegraf. — 1 delegata i Zw. Prac. Skarbowych — 1 delegata.

Podane liczby odnoszą się do dele-

gatów wszystkich okręgów wyborczych w Łodzi.

PRACOWNICZY KOMITET WYBORCZY

W związku z uchwałami plenum Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych, na terenie stolicy powstaje Centralny Komitet Wyborczy Pracowniczy, który będzie harmonizował akcję analogicznych komitetów pracowniczych w całym kraju.

O. Z. N. DZIAŁA

W dniu 2 października b. r. w Lublinie, odbędzie się Zjazd wojewódzkiego Obozu Zjednoczenia Narodowego z terenu województwa lubelskiego. Przewodniczącym będzie senator Lechmicki. Zjazd zajmie się też ustaleniem mandatów w poszczególnych okręgach wyborczych. W zamoczeniu ubiega się o mandat były poseł ze Stronnictwa Ludowego, a obecnie prezes O. Z. N. w powiecie zamojskim, Tomasz Czernicki.

## Nie mówcie do Niemców przez „Sie”

Władze faszystowskie wydały rozporządzenie, znoszące używanie formy „Lei” (oni), pochodzącej z hispańskiego, jako zwrotu przesadnego, nie odpowiadającego demokratycznemu duchowi faszystwu. Formę tę zastąpiono formą „Woi” — wy.

Podobne rozporządzenie wydano w Niemczech, usuwając z rozmowy formę „Sie”. A więc znowu dowód, jak oba ustroje, faszystowski i hitlerowski ingerują rzeczywistość we wszystkie dziedziny życia, wprowadzając zmiany nawet w ugruntowane i wydawałoby się naporóż nie mające znaczenia zwyczaje.

rakterze historyka dyplomacji z żyjących jednemu chyba Hano-taux.

### HR. DE ST. AULAIRE

St. Aulaire był przystojny, postawny, w miarę sztywny i w miarę przystępny. Kiedy wchodził do salonu, przywołał do pamięci owych przedstawicieli „króla - słońca”, co w respekcie i dystansie utrzymywali pomniejsze dwory. Ożywił się i weselał wszakże przy stole. Wśród jego anegdotycznych o sposobie przyrządzania ptaszków, które w swojej „g o u r m a n d e r i e” zatraczało posmakami wytwornych żarłoców Dumasa - syna czy Rossiniego.

Pertraktowałem z nim stosunkowo mało, bo w zimie wyjechał na urlop najpierw, a później na nową placówkę, przedtem jednak podejmowałem go u siebie z całą ambasadą śniadaniem połączonym, a nawet wypilem jego zdrowie, będą przekonany, jak wtedy wszyscy, że jedzie nie nad Manzanares, ale nad Wisłę, jako następcą margr. Pradla i hr. de Broglie'go.

Dlaczego w ostatniej chwili postanowione zostało inaczej, zrozumiałem, obserwując później w Warszawie fatalną politykę szczęśliwszych od niego rywali. Następcą jego został sympatyczny Alzatczyk Daeschner, późniejszy ambasador w Waszyngtonie, ale łącznikiem pomiędzy starym a nowym reżymem w poselstwie pozostali p. Henryk Cambon, syn znakomitego londyńskiego Pawła, synowiec berlińskiego Juliusza, dzisiejszy poseł w Sofii.

### GEN. PETIN

Stosunki nasze z obajgmem Cambonów były jak najlepsze, ale nie tak bliskie, jak z szefem misji wojskowej francuskiej, generałem Wiktoorem Petin (dziś komendantem korpusu w Lilie) i jego uroczą małżonką. Petin był nie tylko dzielnym oficerem, ale i wszechstronnym, bystrym, politycznym umysłem. Ta ostatnia cecha nie często trafia się u wojskowych, więc kiedy raz mu z tego powodu wyrażałem swój podziw: „Que voulez vous mon cher?” — odparł żywo — ja przecież przed wstąpieniem do wojska ukończyłem uniwersyteckie fakultety”. Był on mi także praw-

bia de Bastard i późniejszy „chargé d'affaires” w Pradze, de Moncault.

### POSELSTWO ANGIELSKIE

Poselstwo angielskie prowadził przez cały czas mojego pobytu w charakterze „chargé d'affaires” Sir Frank Rattigan. Rattigan, doskonały typ przeciętnego Anglika, z manierami sportowca i „viveur'a”, pelen zresztą swojej rezerwy w stosunku do cudzoziemców, chyba, że nabrał wysockiego pojęcia o ich „gentlemanerii”, nie miał przed sobą w Bukareszcie większych wtedy zadań politycznych, tym bardziej, że popierała z reguły zabieg jego, podobnie, jak ze Skrzyńskim na rzecz spraw polskich, tej miary ambasadorka kultury, jeśli nie polityki angielskiej, jak królowa Maria.

Zato lady Rattigan, pełna przyśtetności, prostoty i pogody, wyniosła blondynka o typie celtyckim, pierwsze zajmowała po królowej miejsce w pocście dostojnych piękności na dworze rumuńskim, co również się przyczyniało do zwiększenia już i tak wielkiego prestiżu poselstwa brytyjskiego.

Trzecim zaś współczynnikiem

# KOLCE BEZ RÓŻ

# ABC

ZBLIŻA

STOLICE

Z PROWINCJA

### HUMOR I. K. C.

Niepozbowiony poczucia humoru „Ilustrowany Kurier Krakowski” tak pisze o sobie. „I. K. C., jako pismo szczerze i nieprzejednanie narodowe...”

Może polym oświadczeniu I. K. C. ogłosi listę członków redakcji i administracji, żeby każdy mógł się przekonać ile w tym „szczerze i nieprzejednanie” narodowym piśmie pracuje narodowców... palestyńskich.

### PRZED LOTEM DO STRATOSFERY

Poco wyrzucić tyle piwędzy w powietrze i to tak wysoko?